

Bajm, Plama Na ścianie

Nienawiść
To jest serca trwoga
Gdy nie czuję nic
Odwaga
Aby z tym jakoś żyć
Bo kiedy się zmienia
Serce z kamienia
W najczulszy skarb
To tak jakby człowiek
Wychodząc z cienia
Zobaczył blask

Otulam się różową kołdrą
Myślę o czym chcę
Co będzie jutro
Chyba już wiem
Twoje i moje
Czasu powoje
Praca i sen
Ludzie dla których
Nigdy nie będę
Taka jak chcę

Kiedy się stanę
Plamą na ścianie
Nie myśl o mnie źle
Życie to tylko chwila
Kochanie
Nie zatrzymasz jej
Kiedy już wszędzie
Mało mnie będzie
Musisz wiedzieć że
By przeżyć taką chwilę
Warto czekać wiek